

Sygn. akt: XI Ns 1697/15

POSTANOWIENIE

Dnia 7 kwietnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu XI Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Beata Śmigielska
-----------------	----------------------

Protokolant:	st. sekr. sądowy Hanna Olkiewicz
--------------	----------------------------------

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2016 r. w Toruniu na rozprawie

sprawy z wniosku E. K.

z udziałem (...) sp. z o.o. we W. i Z. M.

o zatwierdzenie uchylenia się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po I. M.

postanawia:

I zatwierdzić oświadczenie wnioskodawczyni E. K. o uchyleniu się od skutków prawnych nie złożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po I. M.,

II ustalić, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.

Sygn. akt. XI Ns 1697/15

UZASADNIENIE

Wnioskiem z 24 listopada 2014 r. E. K. wniosła o zatwierdzenie oświadczenia o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po I. M.. Wnioskodawczyni wskazała, że jest córką zmarłej w dniu 18 maja 2013 r. I. M., ale po jej śmierci nie składała oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku. Termin do złożenia takiego oświadczenia upłynął z dniem 18 listopada 2013 r. Natomiast w dniu 21 listopada 2014 r. wnioskodawczyni otrzymała pismo z Kancelarii (...) Spółka Komandytowa, w którym poinformowano ją, że jako spadkobierczyni obowiązana będzie do zapłaty zobowiązań pieniężnych wynikających z umowy kredytowej zawartej przez zmarłą. Wnioskodawczyni podkreśliła, że gdyby wiedziała o długach, to złożyłaby oświadczenia o odrzuceniu spadku. Zmarła bowiem nigdy nie wspominała o długach.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania (...) sp. z o.o. we W. wniósł o oddalenie wniosku oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania w myśl art. 520 § 2 kpc. W uzasadnieniu swojego stanowiska uczestnik wskazał, że w sprawie nie zachodziły przesłanki uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. Uczestnik zwrócił uwagę przede wszystkim na okoliczność, że przekonanie spadkobiercy, iż po spadkodawcy nie pozostało żadne zadłużenie nie jest wystarczające. Wnioskodawczyni nie dołożyła należytej staranności w ustaleniu, co wchodzi w skład masy spadkowej. Nadto E. K. będąc córką zmarłej była powołana do dziedziczenia w pierwszej kolejności, co tym bardziej nakładało na nią obowiązek podjęcia odpowiednich czynności

celem ustalenia składników spadku. Nieznajomość przepisów prawa nie jest przesłanką skutecznego uchylenia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku. W ocenie uczestnika, wnioskodawczyni nie pozostawała w błędzie, co uniemożliwia zastosowanie art. 1019 kc.

Sąd ustalił , co następuje:

I. M. zmarła 18 maja 2013 r. w T.. Spadkodawczyni nie pozostawiła testamentu, stąd w pierwszej kolejności do kręgu spadkobierców ustawowych należą mąż Z. M. oraz córka E. K..

Dowód: akt zgonu spadkodawcy- k. 9

zeznania E. K.- k. 55-55v

I. M. zachorowała na raka w sierpniu 2012 r. Jeszcze w grudniu 2012 r. E. K. jeździła z matką na radioterapię i chemioterapię do B.. W tym czasie matka E. K. wskazywała, że jej sytuacja finansowa jest ciężka, ale sobie radzi. W czasie choroby I. M. prosiła o pomoc finansową swoją córkę. Wcześniej kontakty E. K. z rodzicami były sporadyczne. Rodzice nie odwiedzali córki. Wnioskodawczyni nie otrzymywała również pomocy od rodziców.

Dowód: zeznania E. K.- k. 55-55v

E. K. po śmierci spadkodawczyni przyjechała do jej mieszkania, które zostało już posprzątane z jej rzeczy przez ojca- Z. M.. W tym czasie dowiedziała się, że rodzice mieli zadłużenie w ZGM na kwotę około 12.000 zł. W rozmowie z ojcem ustaliła, że pomoże mu spłacić to zadłużenie i wpłaciła jednorazowo na konto ZGM kwotę 300 zł. Gdy dowiedziała się, że Z. M. nie wpłaca umówionej kwoty na konto ZGM, zaniechała dalszej pomocy w spłacie zadłużenia. Z. M. w rozmowie z E. K. powiedział, że nie ma innego zadłużenia.

Dowód: zeznania E. K.- k. 55-55v

Pismem z 17 listopada 2014 r., które E. K. otrzymała w dniu 22 listopada 2014 r., poinformowano ją, że Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa im. F. S. w G. zbiera jej dane osobowe w celu dochodzenia zwrotu wierzytelności wynikającej z tytułu zobowiązania zaciągniętego przez I. M..

Dowód: pismo z 17.11.2014 r.- k. 12

Pismem z 22 stycznia 2015 r. poinformowano E. K., że zobowiązanie z tytułu umowy pożyczki nr (...) r., zostało przeniesione przez (...) im. (...) w G. na rzecz spółki (...) sp. z o.o. sp. k. we W..

Dowód: pismo z 22.01.2015 r.- k. 11

Na rozprawie w dniu 3 marca 2016r. E. K. złożyła oświadczenie o odrzuceniu spadku po I. M..

Dowód ; załącznik do protokołu rozprawy – k. 54

Sąd zważył , co następuje ;

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumentację zebraną w sprawie, której wiarygodności nie kwestionowali uczestnicy. Nadto Sąd dał w pełni wiarę zeznaniom E. K., albowiem były one szczerze i spójne. Wnioskodawczyni nie starała się w zeznaniach uwypuklać jedynie okoliczności, które mogły przemawiać na jej korzyść. Starła się wyczerpująco odpowiadać na pytania Sądu. Uczestnik nie stawiał się na termin posiedzenia, więc sam pozbawił się prawa zadawania szczegółowych pytań i ewentualnie kwestionowania wiarygodności zeznań wnioskodawczyni. Z kolei kwestia wiedzy na temat długów spadkowych będzie jeszcze przedmiotem rozważań Sądu.

Zgodnie z art. 1019 § 2 kc spadkobierca, który pod wpływem błędu lub groźby nie złożył żadnego oświadczenia w terminie, może w powyższy sposób uchylić się od skutków prawnych niezachowania terminu. W literaturze i

orzecznictwie wielokrotnie podejmowano próby wyjaśnienia istoty błędu na tle powołane przepisy oraz okoliczności, które taki błąd mogą usprawiedliwiać, a w konsekwencji stanowić podstawę do skutecznego uchylecia się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku.

W niniejszej sprawie rozważania można w zasadzie ograniczyć do kwestii oceny błędu, polegającego na niewiedzy o wielkości długów spadkowych. W postanowieniu z 29 listopada 2012 r. w sprawie II CSK 172/12 Sąd Najwyższy wywiódł, że poprzestanie na pozbawionym podstaw przypuszczeniu dotyczącym stanu majątku spadkowego jest wyrazem braku należytej staranności, który uniemożliwia uchylecie się od skutków prawnych złożenia albo niezłożenia oświadczenia woli w oparciu o przepisy o wadach oświadczenia woli, jeśli pomiędzy niedołożeniem wymaganej w okolicznościach sprawy dbałości a brakiem rozeznania co do przedmiotu spadku zachodzi zależność przyczynowo-skutkowa. Wobec tego za błąd istotny spadkobiercy uznać należy brak wiedzy o stanie spadku, mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku.

Jednocześnie w powołanym wyżej judykacie Sąd Najwyższy wskazuje, iż stwierdzenie, że spadkobierca nie dołożył należytej staranności powinno być poprzedzone oceną okoliczności konkretnej sprawy i ustaleniem, jakich aktów staranności można było od niego wymagać. Odnosi się to do sprecyzowanych czynności, które faktycznie i prawnie spadkobierca mógłby podjąć, zmierzając do uzyskania koniecznej wiedzy o spadku. W razie niepodjęcia przez spadkobiercę żadnych czynności, wskazane jest określenie, jakich działań, w okolicznościach danej sprawy, prowadzących do pozyskania tej wiedzy można było od niego wymagać, ponieważ doprowadziłyby do uniknięcia błędu.

Można dostrzec również w orzecznictwie pewne złagodzenie wyżej zaprezentowanego poglądu, które sprowadza się do przyjęcia, iż nieznanostwo składu spadku przez spadkobiercę może stanowić błąd istotny uzasadniający uchylecie się od skutków prawnych złożenia lub niezłożenia oświadczenia woli w przedmiocie przyjęcia bądź odrzucenia spadku, gdy nie był w stanie okoliczności tej ustalić, mimo podjętych starań leżących w granicach jego realnych możliwości lub nie miał racjonalnych podstaw do zakładania, że spadek obejmuje znacznie długi (zob. Postanowienie Sądu Okręgowego w Toruniu z 20 listopada 2013 r. w sprawie VIII Ca 360/13, Lex nr 1720663).

Warto również zwrócić uwagę na kolejne orzeczenie Sądu Okręgowego w Toruniu z 4 listopada 2015 r. w sprawie VIII Ca 447/15, w którym sąd wskazał, że wprowadzenie nieznanostwo przedmiotu spadku nie może być uznana za błąd istotny, jeżeli jest wynikiem niedołożenia należytej staranności w ustaleniu rzeczywistego stanu majątku spadkowego. Należy jednak brać pod uwagę błąd istotny, a więc tylko taki brak wiedzy o stanie spadku, który zaistniał mimo podjęcia właściwych i możliwych działań, zmierzających do ustalenia rzeczywistego stanu spadku. Ocena należytej staranności musi uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy.

Przedkładając powyższe rozważania na realia niniejszej sprawy Sąd doszedł do przekonania, że fakt niezłożenia przez E. K. oświadczenia o odrzuceniu spadku był wynikiem błędu co do istnienia długów spadkowych. Był to nadto błąd istotny, albowiem, gdyby wnioskodawczyni wiedziała o zadłużeniu wynikającym z umowy kredytowej, złożyłaby oświadczenie o odrzuceniu spadku.

W pierwszej kolejności Sąd wziął pod uwagę relacje natury rodzinnej i osobistej, które łączyły wnioskodawczynię z spadkodawcą. Jak to podkreślała wnioskodawczyni jej kontakt z rodzicami był sporadyczny, od wielu lat z nimi nie mieszkała. Rodzice w ogóle nie odwiedzali córki. Nie raz, gdy wnioskodawczyni chciała odwiedzić rodziców, to nie wpuszczali jej do domu, ponieważ pili w tym czasie alkohol. Wnioskodawczyni nie mogła zatem w sposób stały kontrolować sytuacji finansowej matki. Nie była także świadkiem kierowania do matki korespondencji z banku. Naturalnie w wyniku choroby matki, wnioskodawczyni częściej odwiedzała matkę. W czasie wyjazdów na chemioterapię wnioskodawczyni rozmawiała również z matką o kwestiach finansowych i otrzymała zapewnienie, że wprowadzenie jej sytuacja finansowa jest trudna, ale „sobie radzie”. Wnioskodawczyni nie miała zatem w tych okolicznościach powodu przypuszczać, że matka zawarła umowę kredytową. Zwłaszcza, że zawarcie tej umowy miało miejsce w 2012 r., a więc krótko przed śmiercią spadkodawczyni.

W ocenie Sądu zatem wnioskodawczyni miała prawo przypuszczać, że skoro w rozmowie z matką już w czasie choroby, ta nie wspominała o umowie kredytowej, to w rzeczywistości na spadku nie ciąży żadne długi.

Już po śmierci spadkodawczyni, E. K.-jak przyznała, że nie podejmowała czynności w celu ustaleniu długów spadkowych. Jak już wyżej wskazywano uwarunkowanie to nie przesądza jednoznacznie, że wnioskodawczyni nie dołożyła należytej staranności w celu ustaleniu masy spadkowej. Istnieją bowiem pewne okoliczności, które mogą usprawiedliwiać przekonanie spadkobiercy, że długi po prostu nie istnieją. Z taką sytuacją mamy do czynienia również w niniejszej sprawie.

Wnioskodawczyni rozmawiała na ten temat z spadkodawczynią, a po jej śmierci podjęła również rozmowę z ojcem, mieszkającym ze spadkodawczynią. Wprawdzie dowiedziała się o zadłużeniu w ZGM i podjęła nawet próbę uregulowania tego długu, ale w rozmowie ojciec mówił, że innego zadłużenia nie ma. Nie było przedmiotem niniejszego postępowania ustalenie, czy mąż spadkodawczyni rzeczywiście nie wiedział o długach żony, ale trudno przypuszczać, aby tej wiedzy nie miał. Tym bardziej zatem, zapewnienie ojca, że „innego zadłużenia nie ma”, nie może działać na niekorzyść E. K.. Po śmierci spadkodawczyni ojciec nie informował wnioskodawczyni o ewentualnej korespondencji z instytucji finansowych.

W okolicznościach sprawy trudno było także wymagać, aby wnioskodawczyni podejmowała jeszcze jakieś dodatkowe czynności. Zwłaszcza, że w sposób obiektywny nie była w stanie zweryfikować, czy matka zawierała jakieś umowy. Gdy przybyła do mieszkania po śmierci matki, tj. po 2 tygodniach, mieszkanie było już wysprzątane z rzeczy osobistych spadkodawczyni. Ponadto osoba, która nie legitymuje się postanowieniem o stwierdzeniu nabycia spadku, nie uzyska w bankach informacji o zadłużeniu innej osoby. Informacje takie chroni bowiem tajemnica bankowa (Zob. uzasadnienie postanowienia Sąd Okręgowego z 4 listopada 2015 r. w sprawie VIII Ca 447/15). Wnioskodawczyni nie miała jakiegokolwiek punktu „zaczepienia”, aby podjąć stosowne czynności celem ustalenia długów spadkowych. Pozostawała w błędzie, ale usprawiedliwionym, że spadek nie jest po prostu obciążony długami.

Należy także zwrócić uwagę, że gdy wnioskodawczyni otrzymała pierwsze pismo od wierzyciela, tj. 22 listopada 2014 r., zareagowała bardzo szybko na ten fakt. Już 24 listopada 2014 r. złożyła bowiem przedmiotowy wniosek do Sądu Rejonowego w Grudziądzu. Świadczy to o rzetelności wnioskodawczyni w regulowaniu swoich spraw, stąd tym bardziej wiarygodne jest to, że nie wiedziała o długach obciążających spadek po matce.

Mając na uwadze wszystkie wyżej zaprezentowane okoliczności, Sąd na podstawie art. 1019 § 2 i 3 kc, zatwierdził oświadczenie wnioskodawczyni E. K. o uchyleniu się od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po I. M..

O kosztach orzeczono w myśl art. 520 § 1 kpc.